



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
za miejscowych i zamiejscowych:
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji / Administracji: Czeszocznowa Aleja 11 № 28, telefonu w 60,
skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowski”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta
do godz. 11-jej rano. Recepty bez zastrzeżenia nie zwracają się.
Pracownicy i agenci w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie.

CENA UGŁOSZEN:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na
i-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.,
Rudestanie za wiersz 50 kop.
Ugłoszenia drobne po 2 kop. za wiersz

Za 5 rubli kop.20 w prenumeracie TANIA BIBLIOTEKA dla WSZYTKICH

(Warszawa, ul. Hoża 16, Telefonu 50-42)

daje swoim prenumeratom rocznie:
52 tomy (po 5 do 7 arkuszy druku) do-
brych książek,
a po **15 kopiejek** sprzedaje **POJEDYŃCZE**
TOMY swego wydawnictwa.

Pierwsze tomy
TANIEJ BIBLIOTEKI dla **WSZYTKICH**
p. t. „O MIŁOŚCI OJCZYZNY”
Karola Libelta
z przedmową **WŁADYSŁAWA KOROTYN-**
SKIEGO ukaza się 6 kwietnia r. b., następne
zaś wychodzić będą regularnie co tydzień,
pod kierunkiem literackim
Artura Gliśczyńskiego.

Prenumerata, która wynosi

	w Warszawie	z przesyłką poczt.	zagranicą
rocznie	rb. 5.50	rb. 6.—	rb. 10.40.
półrocznie	2.60	3.—	5.20.
kwartalnie	1.30	1.50	2.60.

przyjmuje Administracja Taniej Biblioteki dla
Wszystkich w Warszawie, ul. Hoża 16, Telefon
50-42, oraz wszystkie kategorie krajowe i za-
graniczne.

Wydawcy: Jan Rowiński Adam Sobieszkański.
Redaktor: Adam Sobieszkański.
110-61

Reprezentantem
„Gonca Częstochowskiego” na **SOSNOWIEC**
i **ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIE** jest
Wacław Badurski
(**SOSNOWIEC**, hotel „Warszawski”).

Reprezentację
„Gonca Częstochowskiego” na **ZAWIERCIE**
objęła księgarnia pani
Z. Hubickiej w Zawierciu.

Władysława M. Grejniec
Właściciel, prowadzący, wynajmujący i sprzedający
księgi, mapy, albumy, pocztówki, itp.
ul. Aleja № 8, dom p. Kępczykiej.

Dentysta
Jan Sulimierski
w **Sosnowcu**, 81-41
ulica GŁÓWNA dom Malinowskiego.

Kalendarzyk.
D. 9 Kwietnia.
*święta historyczna: św. Marii Kleofa-
sowej, jako Ezechela Pr. M.*
*święta słowiańska: św. Foryśława, jako
Jomira.*
*Weekend świąteczny: godz. 5 m. 21, zachód godz.
6 m. 42.*

Duma Państwowa.
(Według depesz Agencji Petersburskiej i innych
źródeł telegraficznych).
Petersburg 8 kwietnia.
Sprawa rolna.
Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o
g. 11, przewodniczy Getowin.
Szlingarew w imieniu kadetów wno-
si o zamknięcie rozpraw w sprawie rolnej.
Spółki „demokracji i socjalni rewolucjo-

niści wypowiadają się przeciwko temu, lecz
zgadzają się na wybór komisji.
Bobrinskij zgadza się na projekt
kadetów.

Karawajew prosi, aby Duma wyzna-
czyła dwa dni w tygodniu na rozprawy
rolne.
Duma postanowiła zamknąć listę mó-
wów, dalej, że drugim dniem dla debatów
rolnych, oprócz poniedziałku, ma być czwar-
tek.

Narodowi socjaliści popierają projekt a-
grarny trudników.
Sa w elje w: Hasło—cała ziemia do ca-
łego ludu należy, jest marzeniem nieziszczal-
nym.

Narodowi socjaliści projektują
wprowadzenie tymczasowego prawa rolnego.

Pos. Szczerbina wniosek ten po-
piera.
Socjalni rewolucjoniści są
zatem, aby sprawę agrarną uzależnić od ko-
mitetów miejscowych.

Pjanych polemizuje z prawicą, z po-
wodu nowej Skłatepek-Marskiego.

Mielnik polemizuje z mówcami Koła
Polskiego i nie zgadza się, aby kwestja agrar-
na w Kraju północno-zachodnim, była wyłączo-
na i pozostawiona do rozstrzygnięcia miejscowo-
mu samorządowi.

O godz. 3 nastąpiła przerwa posiedzenia,
a o godz. 3 m. 5 wznowiono je.
W loży ministrów ukazują się: Stołypin,
minister oświaty i sprawiedliwości oraz główna-
zarządzający sprawami rolnictwa.

Uspienski krytykuje prawo agrar-
ne rządowe, wydane drogą art. 87 i projektuje
zniesienie tego prawa.
Podczas mowy Sagatelin a sala pu-
stnieje, ministrowie opuszczają loże.

W dalszym ciągu rozpraw Stołypin i mi-
nistrowie powracają do loża.
Szulgin oświadcza, że projekt agrarny
trudników, „wyłożony” tylko na 4 stroncach,
wywraca cały układ spokojnego życia i prowa-
dzi do grobu cywilizację i kulturę. Ani Be-
bel, ani Jaures nie wnieśliby takiego, wed-
ług zdania mówcy, najnego projektu. Pod
względem formalnym projekt trudników nie
zgadza się z art. 77 praw zasadniczych, które
ustanowiły nietykalność własności prywatnej.
Powołując się na praktykę parlamentów Euro-
py zachodniej, mówca proponuje, aby zwycię-
żył projekt agrarny trudników jego autorem.
Czyni wyrzuty lewiccy, że zarzuca białym szla-
chcie rosyjską i rząd oraz całą rosyjską prze-
szłość historyczną. Mówca w końcu ogłasza
projekt, który wnosi grupa z pośród prawicy,
mianująca się socjalnymi kapitali-

stami. Projekt jest prawie dosłownem po-
wtorzeniem projektu trudników, ze zmianami
pewnych zdań, z których główne, aby zamiast
przymusowego wyłączenia gruntów, było
przymusowe korzystanie z nich kapitału, rozu-
mu, energii, woli i t. d.

Wzmianka Szulgina o socjalnych kapita-
listach wywrzła uśmiechy na twarzach posłów
lewicy i centrum, a podczas odczytywania pro-
jektu, rozlegają się głośne śmiechy, widać
ruch i słychać okrzyki oburzenia na lewicę.
Na ławach prawicy wzmagają się uciechą. Szul-
gina skończył przy śmiechu lewicy i centrum,
a okłaskach prawicy.

Konstantinow, odnowienie, go-
rąco zaprotestował przeciwko wystąpieniu Szul-
gina, który, zdaniem mówcy, dowiódł tylko te-
go, że się sam nie szanuje. „Należy nam i
powinniśmy traktować słowa Szulgina z głębo-
ką pogardą” (burza okłasków na lewicę i cen-
trum, słabe protesty na prawicy). W końcu
wypowiada się za oddaniem ziem chłopom na
własność.

O godz. 5 m. 55 debaty w sprawie rolnej
przerwano.

Polacy w Kanadzie.

Winnipeg, d. 7 marca.
Mamy tutaj klub polski, w którym od-
zwierciedla się całe życie Polonii w Winnipeg.
W niedzielę, dnia 3 b. m. odbyło się zebranie
członków, na którym, jak zwykle w ostatnich
czasach, bardzo wielu członków było obecnych.
Marszałek Klubu p. Hader poprosił nowoprzy-
jętych, którzy byli podczas głosowania i deba-
towania nad ich kandydaturami w bibliotece,
o zajęcie miejsca na hali. Członkowie Klubu
powitali swych nowych towarzyszy pracy o-
klaskami. Jeden z nowoprzyjętych członków
p. Zegliński przemówił, dziękując za przyjęcie
go do swego grona przez Klubowców, zazna-
czając, że pomimo namów ze strony swych
przyjaciół-Klubowców, od dwóch miesięcy no-
sił się z myślą przystąpienia, nie uziyził jed-
nak tego, chce w pierw dobrze poznać dzia-
łalność i cele Klubu, co też ma się usto-
dzić, przez bywanie na każdym zebraniu Klubu. Te-
raz, widząc czystość, szlachetność i owocno-
ść działalności tej instytucji dla Polonii miejscow-
wej, z radością przyłącza się do tej pracy, o-
biecując dla dobra Klubu współz z wszystkimi
pracować.

Następnie przystąpiono do spraw finansow-
wych, które zostały przez prezesa i sekretarza
przedstawione w zarysie, przyzem zgrumadze-
ni wyrazili im swe zaufanie, zadając jednocze-
śnie, aby sekretarz finansowy w najkrótszym
czasie zebrał i wciągnął do ksiąg wszelkie
rachunki z wydatków na ruchomości i bufet
Klubu, jak również i dochody z wynajęcia hali,
bufetu i zabaw, obowiązując go do prowadze-
nia najściślejszej rachunkowości i pokwitowań
za wszelkie wydatki i wychody Klubu.

Komisji budowlanej polecono na nastę-
pnym zebraniu przedstawić szczegółowe dane co
do wartości nabytego od p. Jurkowskiego lotu
pod budowę hali, kosztów materiałów i robo-
cizny. Taż komisja ma się zająć zrobieniem
kamiennego fundamentu i piwnicy pod halą,
w której mają być urządzone: bufet, kregielnia
i bilard. Członkowie Klubu, którzy przy tej ro-
bocie będą pracować zapłatę mają pobrać w
akcyach Klubu. Ze względu na to, że wielu z
członków nie pracowało w zimie, więc nie po-
siadają na razie pieniędzy, aby nabyć akcyce,
postanowiono, aby każdy członek Klubu nie
później, jak do pierwszego czerwca nabył naj-

HENRYK SCHWARZ Nowosól
Kraków, ul. Grodzka 13.
T. TELEFON 48. ROK ZAŁOŻENIA 1836.

Wetny i jedwabie Gólowe.
na bluzki i suknie.

Przy zakupie
Ruble poi 2.54
Zamówienia na
Kostjomy, Okrycia, Suknie.

okrycia
kostjomy
suknie

Wzrosty: pamiłki, figury, portrety, ołtarze, rzeźby przy budowach kościołów, jako też i każde rzeźbiarstwa wcho-
dzące, od najwzrostniejszych do najwzrostniejszych wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
owych, jak i najwzrostniejszych kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szklarskie. Zakład podejmuje
się wykonywać roboty w miejscach należących do najbliższych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Krawczyński-Kruszyński
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
ul. Aleja III domu Wtasuw.

mniej jedną akcyę, przyczem spłacać je można częściowo.

Po ukończeniu fundamentu i piwnicy ma być na halę zaściągająca pożyczka, aby spłacić ciągnące na Klubie długi i wykonać ją zewnątrz i wewnątrz. Delegaci Kółka Dramatyczno-Literackiego, wice-prezes tegoż p. Cukrowski i reżyser p. Majdrzewski, przedstawili ogólnemu zebraniu statut. K. D. L., i objaśnili cel zawierania tegoż, co zebrani oklaskami przyjęli. Wnioski K. D. L., aby cały czysty zysk z przedstawienia pierwszego, które Kółku w dniu 16 b. m. urządzi, oddać Kółku, na zakupienie kurtyny i dekoracji, oraz, aby w przyszłości połowę czystego zysku ze sprzedaży biletów na zabawy, przedstawienia i odczyty, po potrąceniu kosztów hali, światła i orkiestry, w połowie przeznaczyć na K. D. L., za które mają być opłacane dekoracje, kostiumy, książki do biblioteki i gazety do czytelników, zostały jednogłośnie przyjęte.

Z kolei przystąpiono do omówienia sprawy wychodzącego w Winnipeg pisma „Echo Kanadyjskie”, właściwie pana Mattisona (niemca, nie mówiącego nawet jednego słowa po polsku), którego redaktorem jest niejaki Malczewski. Zważywszy to, że ów Malczewski operując wspólnie z pewną garską wyrzutków społeczeństwa polskiego nie waha się w owem „Echo” pisać i pisać niecień oszczerstwa i kłamstwa podłe na Klub, aby prowadzić kampanię polityczną, Klub, jako najliczniejsza i najpoważniejsza instytucja polska w Kanadzie, postanawia ogłosić swe napiętnowanie i potępienie tej gazecie, jej redaktorowi w organie Klubu „Gazecie Polskiej” w pismach polskich w Stanach Zjednoczonych i w miejscowej prasie angielskiej.

Do zredagowania tej odezwy zostali wybrani pp. Olszański i Komar, podpisas zaś ją zobowiązali się najstarsi Polscy obywatele w Winnipeg. Praca, którą podjął i prowadzi Klub wymaga usilnej i zgodnej pracy, przede wszystkim zaś wymaga oczyszczenia miejscowego społeczeństwa Polskiego z wszelkiej zgniłizny moralnej, która w postaci kilku jednostek wszystkim dobrze znanych z nazwisk, zaturuwa, deprawuje i dyskredytuje Polonię. Jednocześnie postanowiono absolutny bojkot tych ludzi przez nie podawanie im nigdy ręki.

Pociągającym jest, że do Klubu na każdym posiedzeniu przybywa po kilkunastu członków i do tego takich, którzy mogą i chcą dla dobra Klubu pracować.

W ubiegły poniedziałek Kółko Dramatyczno-Literackie urządziło odczyt na temat „Co przedstawia ze siebie organizm człowieka” (jako czynnik społeczny). Obecnych było około 150 słuchaczy i słuchaczek, przyczem zawiązała się nader ciekawa i ożywna dyskusya, w której zabierali głos pp. Skoczek, Sudańsk, Majdrzewski, Hrabi, Ziolkowski, Drop i inni. Odczyty zaczynają coraz bardziej zajmować polki i polaków w Winnipeg.

W poniedziałek, 11 marca, o godz. 8-jej wieczorem odbył się odczyt na temat „O co walczą Polacy w Królestwie”.

16-go marca w hali Klubu Polskiego Kółko Dr.-Lit. urządzi przedstawienie teatralne. Odegraną zostanie 3-aktowa sztuka „Na śmierć i życie”, przedstawiająca walkę robotników w Polsce o wolność i równe prawa.

Do sztuki tej zostały naYTE nowe dekoracje.

Częstochowianin.

Zabójstwa w Łodzi.

Piszą do „Kurier. warsz.” pod d. 7 bm. Dzisiaj w dalszym ciągu Łódź była krwawym terenem mordów bratobójczych.

Na kilku ulicach dzielnicy starmiejskich co chwila rozlegały się strzały rewolwerowe, to odosobnione, to po kilka w krótkich odstępach czasu, to znowu dawane, jakby salwami.

Strzelano z zasadki, to znowu najzuchwalej na środku ulicy, gdyż mordercom nikt w ich zbrodni nie przeszkadzał; chodzili bezkarnie po ulicach z rewolwerami w rękach, strzelali, mordowali, raniili, od ofiary swojej odchodzili dalej wolnym krokiem, przez nikogo nie zatrzymywani, przez nikogo nie ścigani, nawet przez nikogo nie śledzeni.

Mieszkańcy ulic, na których dokonywano obywatelskich zbrodni, zaraz o zmroku pozamykali się w domach i nie śmiały ukazać się na ulicy w obawie, aby nie trafiła ich zabłąkana kula, lub aby nie wzięto ich za robotników, którzy chcą... pracować i na chleb pracą zarabiać.

Sklepy, z powodu niedzieli, były pozamykane, więc nawet ucieczka przed napastnikami utrudniona.

Liczba ofiar zbrodniczych napadów znawczo pokazuje.

Na ul. Dzielnej zabito jakiegoś nieznanego żyda.

Na ul. Aleksandrowskiej zabito 26-letniego robotnika Joachima Bekiefa.

Na ul. św. Karola raniono Karola Klafiszę, robotnika.

Na ul. Łagiewnickiej raniono 49-letniego Majera Tamkowskiego.

Na ul. Widzewskiej raniono 18-letnią Amelję Klepfisz i Władysława Zanowskiego.

Na ul. Wspólnej napadnięto na idących robotników Czesława Starowskiego i Maksymiljana Stachowskiego i obu ciężko kulami poraniono.

Przy tej strzelaninie jedna z kul zabłąkana zabiła Ryfkę Goldberg, która dopiero dzisiaj w południe przyjechała do Łodzi, zaś druga zraniła śmiertelnie 20-letniego Stanisława Goreckiego.

O godz. 10 i pół wieczorem, do robotnika Kazimierza Otcokiego formalnie rozstrzelano, dano bowiem do niego sześć strzałów, a każda kula zadała ciężką ranę. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala.

Ogółem więc, o ile wiadomo, dzisiaj do godz. 12 w nocy, zabito trzy osoby, poraniono zaś ciężko 8.

Dość należy, że na ulicach, na których odbywały się morderstwa, nie było ani policji, ani wojska.

Mordercy uchodzili bezkarnie. Ujęto tylko jednego z nich z rewolwerem w rękę i odprowadzono do kancelarji I-go cyrkla policyjnego.

Dzisiaj stwierdzono nazwiska trzech robotników nieznanych, zabitych w dniu wczorajszym. Są nimi: Mszczek Polunowski, Antoni Klankowski i Józef Antkowski.

Nie rozpoznano jeszcze zwłok czwartego zabitego.

NOWINY.

Ogólne.

Postanowienie obowiązujące. Wydane na zasadzie punktu 2 § 19 przepisów o miejscowościach ogłoszonych w stanie wojennym.

„Winni samowolnego wyrobu i rabunku lasu rządowego lub należącego do osób prywatnych, jak również winni ukrywania osób, które wyrpowały lub rabowały las, podlegają będą karze administracyjnej — więzieniu do 3 miesięcy, lub grzywnom do 3,000 rb.

Postanowienie to rozciąga się na wszystkie gubernie Królestwa Polskiego i nabiera mocy prawnej od chwili ogłoszenia go w porządku przepisany.

Nakładanie kar według niniejszego postanowienia poruczam pp. czasowym generał-gubernatorom.”

Warszawa, 22 1907 r.

Podpisał: warszawski generał-gubernator generał-adjutant. Skalon.

Egzaminażki. Kurator okręgu naukowego warszawskiego otrzymał rządowe zawiadomienie ministerjum oświaty, iż pozwolono młodzieży żeńskiej zdawać egzamina na świadectwa dojrzałości, a także z różnych klas, jednocześnie i razem z uczniami średnich zakładów naukowych.

Częstochowa.

Z sądu. Dziś sąd okręgowy piotrkowski na kadencji w Częstochowie rozpoznawał sprawę z oskarżenia Aleksandra Sikorskiego przeciwko redaktorowi naszego pisma, Władysławowi Rowińskiemu o potwarz i dyfamację.

Treść sprawy jest następująca: W początku wydawania „Dziennika częstochowskiego” nadesłana została do redakcji wiadomość, że p. S. urzędnik huty Raków, mając na wychowaniu, dziecko, bił je, w co wdały się osoby obce, dziecko mu odebrały i za zżeganie się nad niem S. ukarały.

Ponieważ wiadomość ta była podana przez osobę, która zupełnie na wiarę zasługiwała, wiadomość więc powyższa została w „Dzienniku” zamieszczona.

Nazajutrz zgłosił się do redakcji p. Sikorski i żądał, aby powiedzied mu nazwisko osoby, która wiadomość podała, wobec jednak oświadczenia, że nie można uczynić zadość temu jego żądaniu, gdyż nazwisko niepodpisanego autora stanowi tajemnicę redakcji, p. Sikorski wystąpił na drogę sądową.

Sąd zaproponował stronom pogodzenie się ale p. Sikorski trwał przy żądaniu, aby wydad mu nazwisko autora, czego p. Rowiński odmówił.

Ponieważ śledztwo sądowe niepotwierdziło

faktów, zarzucanych w artykule p. Sikorskiemu sąd skazał redaktora naszego pisma na trzy miesiące więzienia.

Upadek żelazka. W d. 7 bm. na skrócie ul. Krakowskiej padł koń galopujący wraz z jeźdźcem, żołnierzem, który wskakując tego przeleciał przez bół konia i upadłszy na ziemię potłukił się dotkliwie. Pozwankowany udał się w dalszą drogę.

Kradzież. Wczoraj o godzinie 6 rano w fabryce zabawek Lewka Konarskiego, ul. Garmarna № 48, popełniono kradzież 8 sztuk miedzianych przyborów do wyrobu zabawek wartości 150 rb. Konarski rzucił podejrzenie na swego robotnika Lejzora Najmana, który jednak do kradzieży nie przyznał. Aresztowano, śledztwo w toku.

Aresztowano Lejzora Najmana, miesz. Noworadomska, podejrzanego o kradzież, Abrahama Noecha Dancygę, miesz. gm. Korczyn, pow. Stopnickiego, bez zajęcia określonego, Szczepana Dydę, miesz. gm. Pinczyce, za zbranie, Józefa Zagrzewskiego, miesz. gm. Żardów, pow. błońskiego, za pijaństwo i awantury.

Z fabryki slusarskiej Gustawa Fiszerę, ul. Krakowska № 26, za pomocą dobranej kulicy lub też wytycha skradziono w dniu wczorajszym lub onegdajszym pas transmisyjny, wartości 152 rb. Sprawcę kradzieży nie zatrzymano, śledztwo w toku.

Zawiercie.

„Uniwersytet dla wszystkich.” Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach ma się odbyć otwarcie oddziału „Warszawskiego Uniwersytetu dla wszystkich” w Zawierciu.

Pierwsze posiedzenie, na którym będzie wybrany zarząd i Komisja naukowa odbędzie się w tych dniach.

Przedstawienia amatorskie. W dniu 9 i 16 marca odbyły się dwa przedstawienia amatorskie w sali miejscowej resursy. Granami były: „Wieczna bajka”, obrazek dramatyczny w 1-ym akcie, „Pan Bonifacy”, farsa w 1-ym akcie i „Janek z pod Ojcową” obrazek ludowy ze śpiewami i tancami w 1-ym akcie. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu publiczności.

Czysty dochód z pierwszego przedstawienia rb. 78 kop. 8, a drugiego rb. 60 kop. 36 zarażony przeznaczyli na dzieci kółka, znajdujące się w Zawierciu.

Sosnowiec.

Teatr. Na wczorajszym popołudniowym przedstawieniu „Lalki” publiczność zapełniła szalenie salę teatralną. Częste oklaski nagradzały ogólnie dobrą grę wykonawców. Na wieczornem przedstawianiu „Włoty warszawskiej” publiczność zebrała się dość licznie. Na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje p. Kowalski. Całość szła ośmiśko.

Band. m. Na przejeżdżającego doradzką onegdaj wieczorem na Starym Sosnowcu około cmentarza p. Swenske napadli bandyci, którzy obrewidowawszy go, pod groźbą rewolwerów zabrali 28 rb., pozostawiając p. S. w drodze iaski i rb. na zapłacenie dorożki.

Zdzieje stacyjni onegdaj na stacji skradli p. Konickow portulonetkę z 14 rb.

Z różnych stron.

— **Przy kurtynie.** Afisz w Poniewiezu ogłszsza pierwsze przedstawienie polskie... pierwsze po 43 latach!

Obrzymia sala herbaciarni ludowej, zamieniona w salę teatralną, zapełniła się powoli publicznością.

Artyści i artyści w garderobach ubierają się gorączkowo... — mają temę. W wędrowce swej po Litwie zdobywali sobie szczerę, prawdziwe uznanie publiczności i serdeczną przyjaźń. Czyżby tu, w Poniewiezu, miało być inaczej? Przecież i tu stęsknieni są za polskim teatrem, przecież i tu ci, którzy jeszcze pamiętają czasy, kiedy wolno było grać po polsku, pragną, żeby dzieci ich poznały ze sceny naszych ukochanych: Fredre, Bizzińskiego, Bałuckiego, Przybylskiego. Tak, starzy marzyli o tem i doczekali się... Zajęli miejsca na ławkach drewnianych, prostych. Nie razi ich ten brak komfortu, wpatrzeni w kurtynę czekają stęsknieni.

Trzeci dzwonek. „Państwo zaczynamy!”, wola reżyser. Ogląda raz jeszcze scenę, czy nie brak jakich szczegółów.

Wszystko gotowe. Kurtyna idzie w górę. Klara i Aniela głoszą przysięgę: „Przysięgam na kobiecy stałość niewaruszoną.

Nienawidzied ród męski, nigdy nie być żoną!”

Pierwszy akt się kończy.
Na dany znak z budki suflera trzeba spuścić kurtynę.
Co to jest?... Kurtyna nie spada. Zdeterminowani aktorzy kłaniają się ze sceny, uśmiechem maskując zmieszanie:
Kurtyna nie spada.
Zgorączkowany „Gucio“ wpada za kulisy...
„Co to, co się stało z kurtyną?”
Człowiek, którego obowiązkiem było na dany znak spuścić kurtynę, siedzi w kulisie, cały przygarbiony z wyrazem jakiegoś ekstazy na swej pomarszczonej twarzy.
Oczy wlepił w scenę...
— Dlaczego nie spuszcza kurtyny? woła inspicjent, szarpiąc go za ramię.
— Och, proszę pana, państwo tak ślicznie gracie! Mówicie po polsku. Jak żyje, to mjeszcze takiego cudnego teatru nie widywał. Tak cudnie gracie!
I lzy płyną mu po pomarszczonej, ale jasnej od zachwyty twarzy.

„Warsz. Dniw.“ pisze, że przez czas ruchu rewolucyjnego w latach 1905 i 1906 w Królestwie Polskiem zabito i zmarło od rano:— wojskowych, żandarmów, policjantów i innych —790 osób; raniono tychże—864 osoby; wypadków wybuchów bomb i pocisków wybuchowych w celach przestępnych było 129; ucierpiały od wybuchów—142 osoby.

Telegramy.

Zamachy i morderstwa.

Grodno 7 TAP. We wsi Krynki zabito właściciela garbarni, Weinera.
Białystok 7 TAP. We wsi Smetaniny, pow. jarańskiego, znaleziono zabitego urjadnika.
Ekaterynosław 7 TAP. We wsi Nowe Kajdanki niewykryci napastnicy ciężko zranili urjadnika Słuczenkowa.
Odessa 7 TAP. We wsi Snszkowie, pow. zolotowskiego zraniono kozaka Brazyjewskiego.
Tyflis 7 TAP. W składzie aptecznym Barszegowa na ul. Ogińskiego zabito właściciela, raniono jego brata i chłopca do posęgu.
Na rynku ormiańskim dokonano zabójstwa na tle partyjnym kamienicznika Popowa.
Ekaterynosław 8 TAP. W ogrodzie Technicznym znaleziono zabitego 18-letniego gimnazjistę Czajnikowa.

Echa zamachu.

Kutais 7 TAP. Zatrzymano 2 sprawców zamachu na duchownego Ceretellego; w zamiarze odbicia więźniów napadnięty został pod Caturami konwoj przez 8 uzbrojonych, lecz przybyli z pomocą kozacy i żołnierze wszystkich 8 z bronią w rękę zatrzymali.
Lublin 8 TAP. Zabity został strażnik.
W Kamyszyńce zabity został stróż, który pochwycił za oskarż przy wiamywanu się rabusiów do piwnicy. Jednocześnie w drugiej części miasta raniony został niewiadomy przechodzień.

Rabunki.

Tyraspol 8 TAP. We wsi Czabruzi uzbrojeni rabusie zabrali aptekarzowi 500 rb.
We wsi Kirejkowie, kozelskiego powiatu, zrabowana została cerkiew.
Humań 7 TAP. W bliskości wsi Jabłonówki zrabowany został kupiec Sokoliński. Rabusie zatrzymani.
Grodno 7 TAP. W majątku Zielone pow. kobryńskiego 6 uzbrojonych rabusiów zabrano żydowi Birbaumowi 166 rb.
Mińsk 8 TAP. Do mieszkania handlarza drzewem Bampi wtargnęło 3 napastników i zażądało, 200 rb. Bampi padł rażony apopleksją. Napastnicy zbiegli.
Briansk 8 TAP. We wsi Darkowiczach z folwarku Natjewskiej zabrano 200 rb.
Petersburg 8 TAP. Wieczorem do dystrybucji Stremienowa weszli 4 uzbrojeni napastnicy i zabrawszy pod groźbą rewolwerów 500 rb., zbiegli.
Mińsk 8 TAP. Czajez uzbrojeni rabusie napadli na stolarza i żądali pieniędzy, a nie znalazłszy ich zranili w pierś zonę stolarza.
We wsi Dubnie, pow. kozelskiego usiłowano zrabować cerkiew.
Lihawa 8 TAP. Zabrano 10,650 rb. kupcowi obuwia Blankenbunowi.
Nikolajew 8 TAP. Osmiu zamaskowanych i uzbrojonych napastników zrewidowało i zrabowało gości znajdujących się w mieszkaniu Kaletosza.

Zabójstwo inżyniera.

Ekaterynosław 8 TAP. O g. 10 rano za-

bity został pomocnik dyrektora zakładu brianskiego, inżynier Myłow, który otrzymywał w ostatnich czasach wiele listów z pogrózkami, wskutek czego przedsięwziął środki ostrożności. Chodził w panczeru w towarzystwie ochraniacza. Myłow zabity został kulą, która trafiła w czoło. Żyłce ochraniacza w niebezpieczeństwie. Robotnicy ogromnie wzburzeni aktem terrerystycznym.

Aresztowanie rabusiów.

Moskwa 8 TAP. Aresztowani 3 ważni rabusie, wśród nich mieszczanin Gustaw, uczęszczający w zabiciu kupca Niemnowa na drodze Jarosławskiej przez bandę Korneluka.

Okradzenie cerkwi.

Kijów 7 TAP. Okradziono [Sokołowska] cerkiew pokrowską.

Rabusie policjanci.

Krasnojarsk 7 TAP. We wsi Podojańskiej do dzierżawcy młyna przyszli nieznajomi, którzy podali się za policjantów. Gdy zostali wpuszczeni do domu, okazało się, że są to zamaskowani rabusie, uzbrojeni w rewolwery i sztylety, którzy zabrawszy pieniądze, zbiegli.

Samobójstwo aresztowanej.

Petersburg 7 TAP. O godz. 5 po poł. w bastionie Trubeckim twierdzy, miejscowej powiesiła się kobieta, podająca się za Dorofiejewą. D. nie chciała wyjawić swego pochodzenia i aresztowana była wskutek posiadania o udział w napadzie dokonany przez grupę maksymalistów na komorze portowej w d. 27 października r. z.

Aresztowanie rewolucjonisty.

Minsk 8 TAP. Policja aresztowała nadwyczał ważnego działacza rewolucyjnego Konstantego Sapieko, szewca z powołania. Znaleziono przy nim listy przygotowane do wysłania na imię niektórych osób z żądaniem pieniędzy na cele rewolucyjne. Znaleziono również pokwitowanie kupca, który ofiarował przeszło 100 rb. W wykrytych listach dopatrują istnienia nowej organizacji rewolucyjnej „Promieni zorzy”. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Emigracja włościan.

Witebsk 8 TAP. Daje się zauważyć masowa emigracja włościan na Syberję. Gubernialny zarząd wydał przeszło 300 ulgowych świadectw na przejazd.

Uwolnienie.

Moskwa 8 TAP. Z rozporządzenia gubernatora w dniu Zwiastowania Naj. Panny Marji uwolniono 36 z aresztu administracyjnego.

Znalezienie bomb.

Sewastopol 8 TAP. W Słobodzie „Rudolfowa góra” znaleziono 5 nabitych bomb. Jedną w mieszkaniu Tutniejowa, cztery zakopane około domu. Winowajca zatrzymany.

Demonstracja przeciwko marjawiwitom.

Warszawa 8 TAP. Do marjawiwickiej kaplicy na Pradze przybyli podczas nabożeństwa katolicy, którzy poczęli gwizdać i hałasować. Przybyły patrol zatrzymał pięciu, reszta demonstrantów zbiegła.

Strajk.

Paryż 8 TAP. W Tourcoing zastrejkowali robotnicy stacji elektrycznych, obsługujących tramwaje.

Zakończenie strajku.

Wiedeń 8 TAP. Zakończył się trwający kilka tygodni strajk piekarzy. Właściciele piekarni zgodzili się na nową taryfę.

Zabicie b. prezydenta.

Nowy-York 8 TAP. Z Meksyku komunikują, że minionej nocy w izbie deputowanych przez quatemelczyka zabity został b. prezydent Quatemelu Borillosa.

Petersburg 8 TAP. Były profesor kijowskiego uniwersytetu Pichno mianowany członkiem Rady państwa.

Petersburg 8 TAP. W Sule, gub. Kijowskiej, zabrano 200 rb. i towarów za 10,000 rb.

W Minsku na Lachowie wykryto kryjówkę złodziejską, przytem znaleziono broń, na rzedzją złodziejskie i skradzione rzeczy. Aresztowano złodziei z Warszawy.

Carskie-Sioło 7 TAP. We wsi Perewoz 3 zamaskowanych ludzi z rewolwerami wtargnęło do sklepu Fiedorowa, zabrali 130 rb., ciężko zranili krawca F. i zbiegli.

Kazań 7 TAP. Student weterynarji Murrow został pociągnięty przed sąd koleżeński za wypowiadanie wyrazu szpiegi,—pod adresem słuchających lekcji bojkotowanego profesora Kiryłłowa.

Wiedeń 8 TAP. Wiedeńskiemu landgerichtowi polecono powtórne rozpatrzenie sprawy uczestników zaburzeń studenckich we Lwo-wia.

Z ostatniej chwili.

Petersburg 9 TAP. Komisja żywnościowa Dumy państwowej opracowała szemat zbierania wiadomości; postanowiła w celu przyspieszenia sprawy nie żądać poprawek w wydziale żywnościowym, a podzieliwszy się na podkomisje rozpatrywać bieg sprawy w wydziale żywnościowym przy ministerjum spraw wewnętrznych. Przedstawiciel ministerjum odmówił udzielania objaśnień z powodu obecności osób postronnych. Komisja postanowiła tymczasowo, zanim będzie wyjaśnione prawo co do zapraszania osób kompetentnych postronnych, urządzać z temiż prywatne narady, bez nich zaś w obecności przedstawicieli ministerjum oficjalne.

Łódź 9 TAP. Na przedmieściu Radogoszcz podczas wymiany strzałów pomiędzy członkami bojowej organizacji partji narodowej a bojowcami partji skrajnych zabity został jeden z nich, a śmiertelnie ranionych dwóch.

Przy fabryce Poznańskiego wystrzelali zabity został jeden, a ranieni dwaj robotnicy. Wieczorem w różnych punktach miasta zabici zostali 3, śmiertelnie ranieni 8, z których kilku zmarło w szpitalach.



Adwokat Jura

otworzył kancelarję w **SOSNOWCU** ul. **Targowa**, dom Blumentala, I piętro. Przyjmuje cywilne sprawy do wszystkich sądów pokoju gminnych i zjazdowych, a kryminalne do wszystkich sądów. 111—1

Warsz. Tow. Wzajem. Ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków

Warszawa, Wróbla 10, Tel. 54—99 ma zaszczyt zawiadomić, że otworzyło w Częstochowie przy ul. **Mikolajewskiej № 8** Tel. 209

Oddział Częstochowski,

k którego naczelnikiem mianowany został **p. Fabjan Silber** Oddziały: Łódź Wólczańska 10, Tel. 717; Sosnowiec, ul. Główna 16, Tel. 120; Tomaszów Radzki i Kielce. 247—

Zygmunt Goldman Skład sukna i kurtów

w Częstochowie, II Aleja № 20, dom P. Lerner.

POLECA w wielkim wyborze: Sukna, Karty, Kamgamy, Szewiory i inne wyroby sukienne w wyborowych gatunkach i najmodniejszych deseniu, z pierwszorzędnych fabryk 225— Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny b. umiarkowane.

Nowości!

Przewrót w świetle naffowo-żarowem! Jedynie w świecie **Samozapalające się bez ciśnienia** lampy naffowo-żarowe „**SWIAT**” do oświetlenia zewnętrzznego i wewnętrznego. Siła światła 12000, 750 i 300 świec. **Multiplikator ogrzewania** wstawiony do pieca daje około 50% oszczędności, ogrzewa pokój w ciągu 20 minut. **Polecają: Rydzewski i S-ka** Częstochowa. Teatralna 13.

ZEGARKI



Polecamy
Zegarki „OMEGA”
które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem
na **Sosnowiec** i okolice
jest
J. Fürstenberg
który ma bogato zaopatrzony sklep
w zegarki „OMEGA” złote, srebrne
i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy
Modrzejowskiej. 88—

Zegarki „Omega”

SKŁAD ŻELAZA -271
S. WRZESIŃSKI KATOWICE,
ul. Grundmanna № 1,
Polecamy:
Sprzęty domowe i kuchenne. **Artykuły żelazne i mosiężne.**
Wyroby stalowe (Solingen) **Rzemieślnicze narzędzia.**

Hotel ANGIELSKI
w bliskości dworca kolei.
Posiada numerów 42, od rb. 1.20 do Rb. 3
z pościelą, usługą i oświetleniem elektrycznym.
Telefon — Restauracja — Salon balowy — Oranżeria miejscowa
dostarcza kwiatów dekoracyjnych.
KARETY i POWOZY na miejscu można zamawiać.

Rada Banku Handlowego w Warszawie
w zastosowaniu się do §§ 52 i 53 Ustawy, zwołuję niniejszem trzydzieste szóste, Zwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów w dniu 1 (14) Maja r. b., o godzinie drugiej po południu w gmachu Banku odbyć się mające.
Pod decyzję tego Zebrania poddane będzie:
a) Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1906-y tudzież rozdział zysków i ustanowienie dywidendy.
b) Wybór Członków Rady oraz Deputatów w miejsce wychodzących.
Każdy Akcjonariusz pragnący uczestniczyć w tem Zebraniu, winien złożyć swe akcje najpóźniej w dniu 24 Kwietnia (7 Maja) r. b. do godziny 3 po południu w kasie Banku Handlowego w Warszawie, lub w kasach Oddziałów tegoż Banku w Petersburgu, Łodzi, Sosnowicach, Częstochowie, Lublinie i Kaliszu albo też w kasie Banku Handlowego Środkowych Niemiec w Berlinie.
Zamiast akcji mogą być przedstawione świadectwa lub kwity na akcje złożone do depozytu albo zastawione w rządowych, lub mających zatwierdzone przez Rząd ustawy Instytucjach Kredytowych, w których to kwitach i świadectwach powinny być podane numery akcji.
Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Banku Handlowego w Warszawie na trzy dni przed terminem Zebrania.

Park-Sanatorium
dla chorych na **serce i nerwy.**
Leczenie alkoholików — Odtuszczanie. Leczenie chorób żołądka i kiszek. Całkowity system wodolecznicy. Prospekty.—
Dr. HAYN
Bytom, G. Ś.— 166—10-1 lekarz chorób nerwowych.

Brówar Parowy i Fabryka Słodu
K. SZWEDE w Częstochowie,
POLEGA znane ze swej dobroci:
piwo pilzeńskie, stołowe i ciemne
w beczkach i butelkach,
jako też
słód bawarski i pilzeński,
w wagonowych ładunkach. 18—3

H. IMICH w Częstochowie
Poleca: 108-10-1
na nadchodzący sezon budowlany:
Farby i pokosty, cement i gips. Cegły ogniotrwałe, i maczki szamotową krajową i zagraniczną.

Towarzystwo rozpowszechniania żydowskiej historii i literatury
w **Katowicach.**
We wtorek, 9 Kwietnia o godz. 8 wieczorem
w **Reichshallen-Saal** urzędu
jednoraazowy odczyt p. t.
Żydowskie pieśni nacionalne
Z współudziałem
Dr. Begumita, Zepiera, Vera Goldberga i Leo Goltanin.
Bilety wejściowe po Mk. 2,50, 2, 1,25, 0,75 nabywać można w składzie tabacznym **Kenigsberga**, w księgarni **Hirschcha** i w sklepie **Braci Barasch**.

OPTYK
Heidrich
Katowice,
ul. Poprzeczna Nr. 8
(Onerstrasse), wprost dworca.
Dostarcza jako specjalność **OKULARY** według przepisów lekarzy w uznanej, taniej i doskonałej wykonaniu.
Proszę zważać, ul. Poprzeczna 8.

Rower y
naprawy
American Cycle Company
naprawy i remonty.
27—20-1

Wyjaśnienie.
Niejednokrotnie zapytywany jakoby należał do spółki sklepu pod firmą „Częstochowskie Towarzystwo Ogrodnicze” zmuszony jestem Szanowną Publiczność wyprowadzić z błędu. że to nie jest Towarzystwo Ogrodnicze a tylko Kółko Ogrodnicze, sklep zaś założony przez sześćciu udziałowców z p. Karolem Zawadą na czele, ja zaś z kółkiem tem i sklepem, nie miałem i niemam nic wspólnego.
S. Jastrzębski, Ogrodnik.
134 3—1

OKAZYJNIE TANIO!
Najlepsza lokata kapitałów.
w czystych, czesach. Place do sprzedania dużych rozmiarów od rb. 150 do 400, przy ul. Stradomskiej obok mlyna Stradomskiego i kościar. Wiadomość u S. Gawlikowskiego browar „Bór”. 127—2-1

Akuszzeria Massażystka
szczępiąca osiłą z 20 paroletnią praktyką, w ciężkich chorobach samolenną daje pomoc, za co liczne i chlubne posiada podziękowania od Sz. Publiczności pp. Doktorów i urzędowe z gminy Kamienicy Polskiej. Obecnie poszukuje miejscowości odpowiedniej jej praktyce.
Adres ul. Sikorska № 3 m. 16 Częstochowa. Małgorzata...

!!! Niechwała nowość!!! Korzystajcie z okazji! Każda osoba fotografująca się w naszym zakładzie otrzymuje „Premjum” bezpłatnie: brosskę, szpilkę do krawatu, parę spinek, lub brelok ze swoją fotografią. Tuzin wizytowych fotografii tylko Rb. 2, tuzin gabinetowych Rb. 5, portret naturalnej wielkości Rb. 3.50. Pierwszorzędny Zakład Artystyczno-Fotograficzny istniejący od 1870 r. **B. Wolfenberg** i S-wie, II-ga Aleja № 40, dom Bressla.
Uwaga!!! Fryzowanie i czesanie pp. bezpłatnie. 44—

Gratne ogłoszenia.
Potrzebny szwajcar z kaucją do wielkiej panoramy Golgoty.
Potrzebny zaraz furman do przewożenia piwa umiejący pisać i znający miasto. Zgłaszać się do browaru **Bar Gawlikowskiego**.
Bryczka nowa do sprzedania **S. Kolankowski**, Częstochowa Al. II nr. 36. 6-2—122

Na przystępnych warunkach udzielam lekcji z czystym akcentem **niemieckiego języka**
Adres: Redakcja „Gońca” Częstochowskiego. 180—2—1

Ogłoszenie. Poszukuje posady biedna kobieta za gospodynią, lub sklepową. Wiadomość u reprezentanta „Gońca”, II piętro, Hotel Warszawski № 5 w Sosnowcu. 92—15-5